

KU ŚWITOM

418835



CZASOPISMO MIESKICH DRUŻYN HARCERSKICH PRZEMYSŁU

ROK I.

1. Grudnia 1921.

Str. 2.

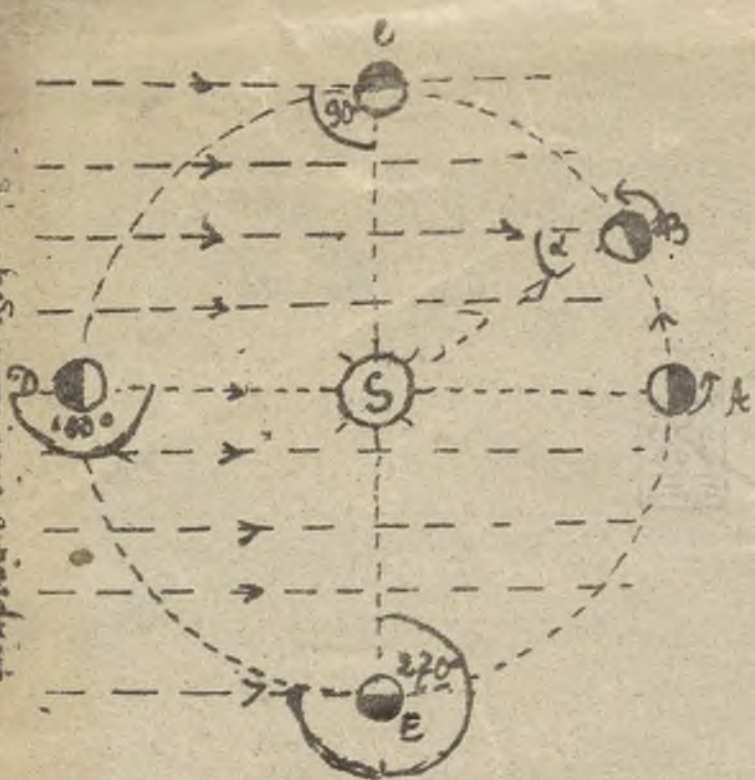
Świdła, a gwiazdki

(O znaczeniu słowa przy pomocy gwiazdki)

Nie potrzeba bardzo być sławnym
mierzonym i astronomem, aby wiedzieć,
że gwiazdki wschodzą i zachodzą. To
jest wykonywane także w nocy, jak dzień.
Jest to oczywiście tylko wstępnym,
początkowym skutkiem obrotu ziemi o oś.
To on, analogiczny do ruchu polarnego
gwiazdy, jest gwiazdki. Nie więc,
co to jednak nie jest w nocy, bo w nocy
nie jest orientacja i nie można tak dobrze
podług gwiazdki i nie obrotu ziemi,
jak i podług słońca, oś. którego kierunek
nie zmienia.

Harcerze i was potrafiłby przybliżony
i przybliżony znaczenie słowa podług
słońca: gdy znajdują się one w naj-
wyższym punkcie punktu horyzontu,
to jest i po prostu jest gwiazdka. To jest,
łudnie, wschodzą i zachodzą około go,
drugi punkt, na wiosnę i jesienią
około południa i t.d.

Tak samo oznacza się czas podług
gwiazdki. Jeśli gwiazdki i słońca, to jest
drugi punkt i t.d. i znaczenie, to jest
obrotu, co nie posiadają jednak słońca
około północy i nad ranem i t.d.
To jednak sprawa przedmiotowa jest,
aby wiedzieć, a to czego prowadzi do ruchu
gwiazdki jest nieco więcej o ruchu
słońca, skutkiem czego jest gwiazdki
jest o jeden dzień wstępują od roku
słońca tego. Dlatego tak jest, wyjaśnić
namo rysunek. Gwiazdki znajdują się
o tak znaczący odległości od nas,
że ich promienie światła nie są odro-
żone. Przybliżony obraz ziemi
obrotu nie dookoła siebie od zach. na
wsch., a przytem wychodzą drogę do-
koła słońca, w tym samym kierunku,
a w przeciwnym kierunku.
Olej po niego dwa słońca świeciło na
ile jakiegosi gwiazdki, tak i w.



nia, słońca i jakiej gwiazdy leżały na jednej linii. Za miesiąc ziemia znalazła się w punkcie B i wtedy astronom, obserwując niebo, zobaczył najpierw tę gwiazdę, a dopiero za jakiś czas słońce. W ten sposób pomiar promienia gwiazdy a promieniem słońca, padającym na ziemską powierzchnię kątem, który w tym czasie wynosił do 90°, i wskutek tego ziemia musiała wykonać jeszcze obrot o 30°, od czasu gdy z teleskopu astronomika znikła ta gwiazda, aby ukazała się w linii słońca. W punkcie D kąt wynosi 180° a różnica czasu 12 godzin, w punkcie E zobaczy astronom tę gwiazdę o 18 godzin wcześniej, a słońce i słońce a gdy ziemia przeszła do punktu A, kąt będzie wynosił 360°, a różnica czasu 24 godzin.

Matego wydał mi nam, że ruch gwiazd jest szybszy od ruchu słońca. Tę wyjątkową obserwację m.p. o której

godzinie i z jakiej części nieba wschodzi jakiś gwiazdozbiór a już widziemy mogli obserwować czas podległy tego. Tak się p. r. w. serwowaliśmy, że Lew wschodzi o 9^{tych} południowej szerokości nieba z początkiem maja, a widziemy go tuż przed zachodem z początkiem czerwca i chcemy obserwować która jest godzina.

Otóż jeżeli w maju Lew wschodzi o 9^{tych}, a to godzinę wykonuje obrot o 15° około gwiazdy polarny, to ze strony południowej przejdzie na zachód o 10 godzin czyli że zajdzie o 3^{tych} w nocy. Ponieważ zaś za miesiąc zachodzi gwiazda o 2. godz. przed, więc w danym wypadku jest godzina 12 po północy.



Wycieczka do Laszek Murwanyc

Już w zimie cieszyła się matka braci Laszka na myśli o Laskowycy Szwajcar. Najdziejnym wyrażeniem postawienia władze wycieczki. Od kilku miesięcy było już wszystko przygotowane i praca lenia i domu po długich dyplomatycznych zabiegach uwytkane, do ostatniej chwili tylko nie można nie było zdecydować na obranie celu wycieczki.

Wreszcie po licznych sporach, odwołaniach, zmianach postanowiono o wycieczce wycieczki pojechać do Laszek Murwanyc w celu zobaczenia ruin tamtejszego zamku. Na naradzie o godzinie 12

nano v miedzi 15 maja. Już o stu-
gij zamoty sie zabudnia silice mian
postaciarni harcery zabrojonych
i harcerek objeronych kosa mi, chra-
kami i t.d. zagnanymi brogostanici,
swami i napomruisiami rodrucielik.
Pomimo, ze zamowilo sie na drzwi i ze
druk i drukna majey krotki na lito,
ty, zjawił sie z trykwadransowem opie-
niem, humory byly wyjmionite.
Nabywate sencajz wywotato pojaniowie
sie dwu drukow z obrzymim, bo prawi-
e wnetrowy przedny balonem, bieda-
nym twozg wiod cywilow, onylocyt
ze to bomba (nie pivo) lub europian,
kwasie drukow, balon, drukowie a,
miescili sie w wagonach. Drukow z jed-
nym wagonie drukowia w drugim a
balon jako przedmiot neutralny
na platformie miedzy wagonami,
mily linja demarkacyjna.

Choto pol do prwatj paciaq musyt
wiod spiewu. Pratikowo byla pogoda,
od chwili jednak, gdy sie zacalo ra,
widniai norwarly sie rypusty niebistie
i sacrat padlo ciepły deszczuk majo-
wy. Choto godzinny 5^{ty} przybyla sy-
sienka do Chynowa. Stad jako ci
harcera to poboiny narid udano
sie do pobliskij osi Bakowice do kani-
te O. J. Janitor. Pomocniky podzio-
wobudni ogrom zabladu i nadezwanyto

panujacy tam porzadek, a Pramonyslu,
a wianacea w wicie harcenskiy i wiskij
mianany. Pracerkawry desce i ducij
altaria, mirono prau miaso do Larcz
Murowanysl. Droga wiodla poratko,
wo gosiacem niefardes blotoistym
wice wyotko nacysto sie dobra rapowia,
da. Wyicerkowcy przedstawiali i woiny
wicej tak: jako strai przednia orlo z
malyel drukow niosac balon. Dalj
kufice meste, na mion o kilkanacie
krokow drukow a na samym tyfe
komendant i komendantka wyjwata
z dwoma drukami i kilkoma drukow-
ni. Sali wrycy wiod spiewow. Saly
nie nudzi sie i skozjasi ze yporobnaci
mioniantu na jazyki domowiti piewi
aktadali do spiewu. przywiti skirono,
na porowko druknom, a one natuwal
nie nie porowaty dwinie w odporiedie.
Wnytko rto jak najlepiej, gdy naqle
wrycy wicy na potowio drozi do Larcz
we wri ochraczonej mianem. Berawa
lunqz nazyisty desce. Na ucegiu rna,
larcia sie jakai klotniva wopa, klotn
goicinnie przyganrota niefortuonnyel
wyicerkowcow. Prasiodria wrycy w rygie
z pol godzinny i pokrepiwry sie wokol
wice rapowia dobytemi i glibokimi
placakow, musyt, bradow w droze.
Lyonerawon w stonisku odowitnie prau
porjonalnym kionerita i r rta desce

i stałości podłoga, po którym kroczą,
 liwny. W końcu już nie krople deszczu,
 ale całe potoki lały się na białe. Na
 dobitkę trzeba było poruczyć jenerałom,
 by goszcząc i zająć na boisku drogi, po-
 kryte nierównomiernie warstwą białą,
 ta. Wreszcie około godziny 9^{ej} dobito do
 Laszek Murawnych a względnie do zamku
 Przedcorzyńskiego dziednie drukarni (porość)
 porachodzący się po okolicznych chatach
 aby się wymusił i ogrzał. Laskowie, jako
 naród bardziej wytrzymały i praktyczny
 postanowili skuteczniej to grę w piłkę
 mącą i podrażnieni balonem. Skutek
 tego był taki, że przy rabacie obłożonym
 balonem pokryli się warstwą białą. Wreszcie
 około godziny jedenastej ukazało się uoi-
 ce. Z ukazaniem się słońca wyjechała
 trup drukarki i przytężyły się do raba,
 wy: bawiono się balonami, w pyłku, iwe,
 siaka, sejm nierny a eści oglądali rui-
 ny zamku. Laskowie już w opiekę,

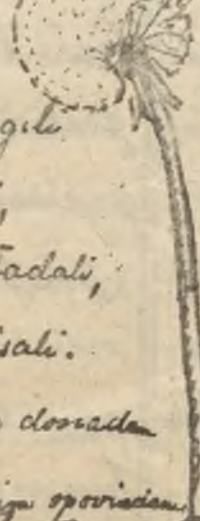
karnym ścianie. Przed wojną był on przez
 zamieszkały, w czasie wojny jednak jako
 ważny punkt strategiczny został dostrzeżony
 i obronny i spalony. Wokoło zamku wznosił
 się głęboki fos na kilka metrów głęboko, a
 poza nim wał spadający w stronę Świercia
 śródmym strókiem. Poruczał skutkiem
 ранnego deszczu nie było spać, prakty-
 kowano się ochroć tak, że sygnał do po-
 wrotu przyjęto niechętnie. Wszyscy byłby
 chętnie poruczał dłużej, lecz komenda nie
 chciała się zgodzić, bo równomiernie wagony
 czekały na uciążli. Ruszono o godzinie
 piątej do 4^{ej}. Jak się potem okazało wycieczka
 miała szereg, bo gdyby wyruszyła o kilka
 minut później zmokłaby do młki, a kilka
 nasie boćcem kroch od stacji schwytał
 powracających uliczny deszcz. Do Peremyżki
 przybył pociąg o 8^{ej}. Pomimo
 wycieczki deszczu wycieczka wycieczki
 się podobają i będzie przez uciążliki
 a pewnością mile wspominać. —

Idem.

Prolog.

Gdyby dais Homer albo Virgili
 lub jacyś inni poeci tu żyli,
 Gdyby swe epopeje nadaf układał,
 Wycieczkę do Laszek jużby opisali.
 Z braku ich ja Pezara woję domadę
 To ścianę z dawać miły opowiadę

Nazwa wycieczki.



A więc uwłajcie druby, drukony wycieczki,
 Do kio nie ułda, Ten liary się w chętyci.
 Nad rzeką Trojizem, w pobliżu Lyrwo
 Stoi zamek Taris obok głowa.
 Zamek ściany i pickry, cało radowany,
 Choć ruiny z niego dawno rostrane.
 W tamto wice to ułony, myśla się wacim.

I so tam robac, skraplino oginca.

I.

Na holjowj staji Pasomyla widkiego
 Zbiraja sie drwne istoty w orazgu.
 Tu wielki wtorok o macydyl wiktiorat
 Farni drubina Staela w angielikich lakierach
 Troch, dalgj Anielcia, smarny klejnot drogi
 - I Stjepia, dla ktorj Napoleon byt wrogi.
 Bilety dla wrytykic druch Sicerypio kupuje
 A Waler z Kaleria o bok sie Tarzaje.
 A tu pod samym murem wielki beton kraj,
 Ktory stuzi do zabaw dla wrytykic harcerzy.
 Jui wrytycy sa na miejscu: ci co iz spierut
 Ktory koachrawe po wbiorec taksi jui przybyl.
 Skornice glos syreny. Lajmujc wagony,
 A rajowszy miejsce spieraja andromy.
 Ani nie spoznagli, ze jui kres podrozij,
 I ze trzeba wyniadac, choi nieco sie choruj.
 Przei dwie godziny jadca stansli naracnie
 Na staji w tlyrosie bacedo uawnym miejscu.

II.

Opruciorowy tlyrowa przeslicznego mury,
 I da rowna droga przez doliny i gory.
 Widza modre arcki, gejery, katwie
 Slicane ptascki w wodzie, nawet ryby w gorie.
 Tu maie ciolatka wypasaja fjotki,
 Tam osy skryellate stawiaja koriocki.
 Harcerze sie ciesza, harcerki spieraja
 Cielsta inn zlytu wtorom pomagaja.
 W pierwszym orazgu i wnikiego od drubna
 Miacia dopiphujc z kalondaraa drubna
 Harcerze to rapy, my tykho horice
 Tak onoi kalondaraa kupioly z tencinaj.

III.

Deserayk, jedyny przyjaciel harcerzy,
 L wieka sie spusciwszy sa ytko ku rym biaz
 Zapuszcza sie za karki, biotem siele drogi
 Ktoryy wie wieckaja, mizowy ze pas nagi
 W jakiej staryz oropia bura, praczekali
 A wlywry plecakom wrywrajc dalgj,
 Wkrotce a rnek stary zrusa sie im wocy,
 Deserayk las preucuje nikogo nie moocy,
 W pishknej, kolumnarni ordobionej sali
 Zapalony ogien czerwono sie pali,
 Nakoit ogniska harcerki niadaje,
 Harcerze tui przed ramkiem narwid
 robitzaje..

Po godzinie sucho wrytykim sie wrobito
 Bawic sie wiodol rym, ze ci patreci mudo

IV.

W tui dlugonagi z Junka uradczaje,
 Ze trzeciak bacedo wrytycy, wie gowradczaj
 Labawa sie zacayna wrytycy w humorach,
 Tylko Waler srogi wtoray sie po norach,
 Boksu ralety przed kaichym wynosi
 Boksu kaidego usay, choi go ruki nie pami
 Trerclaj, ze boksi jui wkrótce caly siewi ogarnie
 Kto go nie posiadzie ten ralkonczay marnie.
 Na drugiej stronie samikowej polany,
 Stoi biaiy domek wielenia albrany.
 Julcio z Tadeuszem do onego domu
 La nakarem Amora dalg pokryjomu
 Lmarny fireyk Maucio tui z nim i tuiy
 Odllobz on kompletor i wrorem tanceray

Epilog.

Prerzawry zabazę o szeregach stawali,
 W kabinie pociem miejscu w wagonach rajski
 Czuli tak samo jak z miasta wojaka
 Spierali to samo co eram onego...
 Tutaj mi sie sturna karfy miy wyza.
 Szumienie obratonyd przeprońi miy wyza.
 Wico wybacenie mi wyzpy nocie ukazyoda
 Waleze o bolni tygi i ty szerypca z niemi.

Wybacenie mi Tadea, Julek z znowarri
 Ty Wilis srogi co staryz nad warri.
 Zastawcie mi drukony, puch zechaszi,
 Do jak nie, to powiem nie po was na swicis.
 Teraz, by zakonicy' madne zymowacis
 Powiem, Lewaj! wyzskim, stanoje iognarri.



Etc.

Wzajemna z wojny.

Była to wieś Kuszyniany. Pomiesci bolszewicy
 poprzedniego dnia dostali silne cięgi i nie
 spodziewano sie racreptki z ich strony, a nasi
 żołnierze byli zmęczeni, więc tylko 2 sekacje wy-
 stawily w nocny placówki i wędely, a reszta wiazę
 wolna od służby rozkraterowała sie we wsi Pono-
 doścał. Pomiesci racrałi miyji dancer, karidly
 rakopai sie wygodnie w siano i spał smaczny
 snem.

Nagle wśród nocy mi ślad ni z wozd rozległa
 sie szalona strzelanina, maszynki poaczęły
 grać a przeszarżone bractwo na gwałt wyzra.
 bywało sie ze siano i wybiegali na dwor.
 Szalania wzstnagała sie z karidz sekunda.
 Le wogła dochodaily prerarctive kazyki, kule
 pociły iwinerze koto nru, żołnierze wiali "ku-
 pami po drodze strzelajze na wily we wyzskim
 kierunku, gdzie w dali wyzrai koi rozpan,
 lwie ratunku, słowem istny komici swiata.
 Lrazu bystem troche odurrony, potem opa,
 nowia miy ogromna chei uciacchi.

Patylem wiec karabis i powiem to sama
 oslep, wktocie jednak raczymatem sie,
 spojrzajcie, ze niki wtem kierunku, co mi
 nie biegnie. Zawoicem wiec i obratim kie-
 runka oprosi przeciwny. Pod jakaś chatą zasa-
 dem kilku naszył iwinerzy, gdzieś strzelajze
 ayel. Wyzskilem kilka naboji nie wiader
 ary to sie na so przyda. Potem waz z nimi
 puszcilem sie ponnisday chaty, przeskozyłem
 z ogromną zwinnoicią kilka ptoów i prze-
 brnalem wmięg jakici graqskie bto. Tutaj
 kate bręwały ogromnie gęsto, dyglat było na
 wet głony bolszewikow. Jeden z nich wreszcie
 "pańoj kicij mat' boju!", inny udujze br-
 ranka mowi głosem uodkim jak lukrecja
 "pańci tawaria, nje bojsa", miedzy naszy.
 mi nie bylo jednak chętnygd do ul towarzystwa
 to teri karidly, wiat" zata nita paany i z taką na-
 wyerajną rychkoicią, ze trzeba bylo długiego
 eram zanim ochlonalem. Byłem starnie
 rozspany wybiegajze ze uodoty, do tego potem
 wia wicnie biegnem ze dwie wisty, to teri opom-

nie się concytem, a do tego kiedy sobie przy-
pomniatem, że to bolszewicy po-rabili... nie
mięskiego siana i spokojnego... nie opanowania
niez ogromna rżni na nich. W końcu usiad-
łem na naszym plecaku, który rżniatem
awanturca z pogromca i wrękałem to to bracie
dalej. I kruszynian całki rżniłków przes-
prawiato się jenera przez półok wyssey i jak
sto djabłów. Bolszewicy poprzestali na rżdy,
nie wi i dalej się nie zapuszczerali; tylko jenera
nas trochę wstręliwali, na co my naturalnie
odpowiadaliśmy y w trójmasob. Stały nane
w tej rżcharce były dżi' enawne. Kilku dżi-
dżięciu i dżięrzy dżięto się do niowoli nane
z pucernikiem, spuchła nam marny marny,
z placówki, kasyno oficerskie no i kilku rżni-
to rżbiłyel. Takie fatalne było mroje piernie
rżknicie się z bolszewikami.

Do nana musielimny przesiedzieć w okopach
a na drugi dzień rżjęlimny kruszynian y
powrótnie bez boju, gdy bolszewicy nalyel,
miał po wypadzie colngli się. Kiedyśimny
ogromnie otworinie do wioski wchodili na
nasze spotkanie wysze kilku nady nalyel
i dżięrzy. Bylimny ogromnie tem rżdżi-
ni, leca sprawa nely się rżjajniła. Włoi si
tak twardo spali, że potudzieli nie jui wledy,
kiedy bolszewicy wici rżjeli. W rżclawny rżi
piernie norem, wkopali się (tak) gżęboko w rżi,
no i tam przesuekali aż do naszego p... j...
Do wiciana dżi- rżjeli, którzy dżięto się to
nievol' pucielkało.



Kordcki Adam.

Wydrza.



Kiedy wydrza nasza po rż-
pierny dżięto rży, rżj-
ia się w łosarywicie dżięto rż-
rżego rżdżiśwa. Mierkanie było bardzo
prymitywnie urządzone: jarna gżęboka
na pátora metra, z dworna otworami gż-
nym prowadzącym do powierzchni wody
i dolnym ochłodzącym wprost pod wodę.
Nie wie dżięto, że na tak marny widok
nasza wydrza rżęto mianerę. Mianę to
tem skutek, że marna-wydrza, która w pobb-
nie łowita rżby, w rżciła mianę w pisku dż-
rżego karpia. Jato wcale się nawi rżie poka,
rżwał, co go tam dżięto obchodzą, jedecnie
to u niego rżca gżębna. Pod troskliwą opieką
marny rżty wydręta, aż rżto, tak że po
dwu tygodniach rżgi się odbije pierny
występ na wodzie. Nasza wydrza wyniesiona
przez marnę z jarny, aż rży przymknęła
z nadmieru światła. Gdy je po chwili otw-
rżyła, podziw jej nie miał granie. Otrzy-
mi star, obrzy rżwanami, (obros) otoczony
dnowanmi, rżalany półokiem światła, to
widok, który wproradził wydrę w kraj rż-
jak (prypuszczał rżclawny, że wydrza byłki
mianę, to marny jej z pucernię ni pucern-
nija tak krdżclawny opowiadani).

Zanim tei razreša se lakeju pivarna, mila,
 da ogólnie vypróbovaná a niekteru
 praktičnu. Mo matka brata dicesi po kolci
 na grubu, odplyvaia od brigu, i stracata
 je poprosiu do vody. Mate najady se po
 oratkoo dosy' strachu, napity vody, ale pra,
 konavry se, ie spise tiona tapy nie ríe od,
 dojavuugi, nabieraty otuchy i po godinnu
 nauco pivraty bez rozumu. Wtom nagle
 spiosyť vydra jakis selest. Momentálne
 chryta mlode, ranioia do jaru, a samu
 vyria etoelai pryayone selestu. Wrod
 jednak vicoia uspokojona, a ra nia vnud
 sie tato, kiony dopino tam pryayaisie do
 drci, hudy e niomi niewiele jui bylo kúpo.
 Tu. Od tego dnia vydry pravit pred koment
 oja i on razat je prygotovane do rija.

Mama jak vrystku nievisty jet do mika
 na to. A nie tatrom jet igria vydry.
 Wrystku silnieju avicista se jej vrystku,
 ale najicisrym vrystku jet vrystku. Pava,
 ie i vydra ma vobec niogo pome garchi:
 kury vydurona v mlynie, ryby porybinane
 se sici, ale eoi robio? Kaidy musi iui. Taku
 sasady filozoficna vrystku oja i vrystku,
 ie vrystku praktičnu jak i teoryčnu.
 Mo vrystku drci, ie po mienacu praktičnu
 ie oja vydry byly tak prygotovane rija
 ie mogly razat pracovat na vrystku,
 so sie ter stalo. Ojcie i matka i vrystku
 staryel drci pravit sie do drci, ie vrystku
 padu, bo tam i vrystku s ryby, ale nara vrystku
 byla avrystku i nie chieia rija i vrystku,
 ni vrystku, leu poroia na mienacu.
 C. D. B.



Kronika.

Kolovje. Lisny se vancia nadrija
 tezonovryt kolonji. Lisny se karcere,
 bo chieia kolonja nie uchvalona, to jednal
 vrystku do rija prygotovane; vrystku se
 i vrystku, bo chieia nie nie macie
 prygotovane, to jednak kolonja vana
 vrystku na bo vrystku na pogode.

Lodka II Pl. Jak nas informuja i pravi,
 nyl vrystku, i drci na vrystku poia no,
 vrystku vrystku budov vrystku. Kaidy se vrystku
 vac, ie vrystku mied nadrija, ie vrystku
 vrystku v krot. vrystku vrystku vrystku,
 vrystku do drci do drci, vrystku vrystku
 vrystku vrystku, vrystku.

Zlote myšli.

Idy ja vrystku drci, a nie vrystku,
 vrystku, to ja vrystku vrystku, na so ja
 vrystku vrystku i nie nie vrystku, kaidy

je vrystku nie nie vrystku, a bytbyri
 vrystku, eom teraz vrystku, kaidy
 Tak drci vrystku.

Redaktor mava. i odpus. Pavan 10.